



Sygn. akt II UK 299/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 3 marca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Roman Kuczyński (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

w sprawie z wniosku M. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o zawieszenie wypłaty świadczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 3 marca 2011 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 26 maja 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu
sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 2 lutego 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił przyznania ubezpieczonemu M. P. wypłaty emerytury za okres od dnia 1 czerwca 2007 r. do dnia 31 października 2008 r.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 12 listopada 2009 r. zmienił powyższą decyzję organu rentowego w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu M.P. prawo do spłaty emerytury za okres od dnia 1 czerwca 2007 r. do dnia 28 października 2008 r., oddalając odwołanie w pozostałym zakresie. Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy poprzedził ustaleniem, iż ubezpieczony w dniu 13 czerwca 2007 r. zgłosił w organie rentowym wniosek o przyznanie emerytury z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach. Organ rentowy decyzją z dnia 12 września 2007 r. odmówił mu jednakże przyznania prawa do wnioskowanej emerytury. Prawo to ubezpieczony nabył natomiast na podstawie wyroku Sądu Okręgowego z dnia 5 września 2008 r. Sąd pierwszej instancji ustalił ponadto, że organ rentowy, wykonując ów wyrok, przyznał ubezpieczonemu decyzją z dnia 28 października 2008 r. prawo do emerytury poczynając od dnia 1 czerwca 2007 r., wskazując równocześnie, iż wypłata tego świadczenia będzie podlegać zawieszeniu, gdyż ubezpieczony kontynuował zatrudnienie. Po przedłożeniu przez M. P. świadectwa pracy, w którym wskazano, że był on zatrudniony do dnia 31 października 2008 r., organ rentowy decyzją z dnia 18 listopada 2008 r. dokonał ponownego ustalenia emerytury oraz wznowił jej wypłatę na rzecz ubezpieczonego od dnia 1 listopada 2008 r. odpowiadając na wniosek z dnia 19 grudnia 2008 r., zaskarżoną w sprawie decyzją z dnia 2 lutego 2009 r. organ rentowy, powołując się na treść art. 103 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, odmówił z kolei wypłaty emerytury za okres od dnia 1 czerwca 2007 r. do dnia 31 października 2008 r.

Apelację od wyżej opisanego wyroku wniósł organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych, zaskarżając ten wyrok w części objętej punktem 1 i zarzucając mu w tym zakresie naruszenie art. 103 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS.

Ubezpieczony M. P. wnosił o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny w pełni podzielił oraz przyjął za własne ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji. Potwierdził również, że podstawę prawną

rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy stanowił obowiązujący do dnia 7 stycznia 2009 r. przepis art. 103 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którym prawo do emerytury ulegało zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego.

Sąd drugiej instancji zwrócił przy tym uwagę na okoliczność, iż prawo do emerytury zostało przyznane ubezpieczonemu dopiero w dniu 28 października 2008 r. Zatem do tego dnia nie miał on prawa do emerytury, ustalonego decyzją właściwego organu administracji (wcześniej wydano wyłącznie wyrok sądowy przyznając prawo do świadczenia). Zgodnie „ze ścisłą treścią powołanego art. 103 ust. 2a w.w. ustawy” prawo do emerytury jest z kolei zawieszane wyłącznie wobec emeryta, a datą graniczną zawieszenia prawa do świadczenia jest ustalenie prawa do tegoż świadczenia w drodze decyzji organu rentowego. Stosownie do art. 4 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS emerytem jest zaś osoba posiadająca ustalone prawo do emerytury. Dlatego, dopóki prawo ubezpieczonego do emerytury nie zostało ustalone, przepis art. 103 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS nie mógł mieć w stosunku do niego zastosowania. Sąd Apelacyjny dodał także, iż przy ocenie prawidłowości decyzji organu rentowego nie można było brać pod uwagę ustalenia prawa do emerytury w drodze orzeczenia sądowego, lecz kluczowe było wydanie decyzji z dnia 28 października 2008 r. Dopiero w tym dniu spełniły się więc wszystkie przesłanki zawieszenia prawa do emerytury zawarte w wymienionym przepisie. Wobec tego za prawidłowy należało uznać wyrok sądu pierwszej instancji, stwierdzający że prawo ubezpieczonego do emerytury winno zostać zwieszane dopiero od dnia 29 października 2008 r.

W skardze kasacyjnej wniesionej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 26 maja 2010 r. organ rentowy zakład Ubezpieczeń Społecznych zaskarżył ten wyrok w całości i powołując się na treść art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzucił mu naruszenie prawa materialnego, tj. art. 103 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 stycznia 2009

r. poprzez błędne przyjęcie, że dopóki prawo ubezpieczonego do emerytury nie zostało ustalone w drodze decyzji organu rentowego, co nastąpiło dopiero w dniu 28 października 2008 r., wymieniony przepis nie mógł mieć zastosowania do ubezpieczonego i organ rentowy nie mógł zawiesić wypłaty świadczenia za okres od dnia 1 czerwca 2007 r. do dnia 28 października 2008 r. Wskazując na te zarzuty, skarżący domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy poprzez zmianę wyroku sądu pierwszej instancji w zaskarżonej apelacją części, tj. w zakresie jego punktu 1 i oddalenie odwołania, ewentualnie uchylecia zaskarżonego wyroku przekazania sprawy sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach.

Wnioskując o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, organ rentowy podał, że jego zdaniem jest ona oczywiście uzasadniona, ponieważ zaskarżony wyrok w sposób oczywisty narusza przepis art. 103 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, a nadto (z daleko idącej ostrożności procesowej) że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, gdyż kwestionowane w skardze kasacyjnej rozstrzygnięcie, a także powołany przez sąd drugiej instancji wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 229/06, w zestawieniu z linią orzecniczą Sądu Apelacyjnego oraz Sądu Najwyższego zdają się wskazywać na zachodzącą rozbieżność orzecniczą.

W celu uzasadnienia podstawy kasacyjnej skarżący podniósł z kolei, że analiza treści art. 103 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS wskazuje, iż celem ustawodawcy było uniemożliwienie ubezpieczonym jednoczesnego pobierania wynagrodzenia za pracę kontynuowaną bez rozwiązania stosunku pracy u dotychczasowych pracodawców i świadczenia z ZUS, i to niezależnie od wieku tych osób i osiąganego przez nich przychodów. Jedynym czynnikiem, który powodował zawieszenie wypłaty świadczenia był zaś fakt, że nie został rozwiązany stosunek pracy z dotychczasowym pracodawcą. Ustawodawca nie przewidział w tym zakresie żadnego wyjątku, np. związanego z sytuacją, gdy przyznanie prawa do świadczenia następuje decyzją organu rentowego wykonującą prawomocne orzeczenie sądowe. Na uzasadnienie powyższego poglądu organ rentowy powołał wyroki Sądu Apelacyjnego w

Poznaniu: z dnia 7 maja 2008 r., III AUa 685/07 oraz z dnia 19 listopada 2008 r., III AUa 544/08, a także uzasadnienia orzeczeń Sądu Najwyższego: z dnia 28 listopada 2003 r., II UK 146/03 (OSNP 2004 nr 16, poz. 289), z dnia 27 kwietnia 2004 r., II UZP 2/04 (OSNP 2004 nr 17, poz. 303) i z dnia 10 listopada 2004 r., II UZP 9/04 (OSP 2005 nr 3, poz. 41), dodając iż analogiczne stanowisko zajmowano w doktrynie prawa ubezpieczeń społecznych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna organu rentowego okazała się usprawiedliwiona. Miał bowiem rację skarżący, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 103 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Przepis ten został wprowadzony ustawą z dnia 21 stycznia 2000 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 9, poz. 118). Jego uchylenie nastąpiło z kolei z dniem 8 stycznia 2009 r., na podstawie art. 37 pkt 5 lit. b) ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (Dz.U.08.228.1507). Miał zatem rację sąd drugiej instancji, konstatując iż wspomniany przepis obowiązywał w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy oraz że stanowił on podstawę jej rozstrzygnięcia.

Wypada dodać, iż do dnia wejścia w życie omawianego art. 103 ust. 2a prawo do emerytur i rent, a konkretnie prawo do wypłaty przyznanych świadczeń emerytalnych i rentowych, ulegało zawieszeniu lub świadczenia te ulegały zmniejszeniu na zasadach określonych w art. 104 -106 ustawy wyłącznie w razie osiągnięcia przychodu w określonej wysokości z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego. Przepis art. 103 ust. 2a stanowił natomiast, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Treść tego przepisu wskazywała więc z jednej strony, że kontynuowanie zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy nie miało wpływu na nabycie prawa do emerytury, gdyż prawo to powstaje z mocy ustawy po spełnieniu

warunków określonych w przepisach, z drugiej jednak strony przesądzała o uznaniu, że realizacja tego prawa (polegająca na wypłacie świadczenia) ulegała zawieszeniu w razie kontynuowania zatrudnienia po nabyciu prawa do emerytury, niezależnie od wysokości uzyskiwanego przychodu ze stosunku pracy. Ponadto z jego treści wynikało, iż rozwiązanie stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą umożliwiało realizację świadczenia emerytalnego (wznowienie jego wypłaty) bez potrzeby występowania o ponowne ustalenie tego prawa. W wyroku z dnia 7 lutego 2006 r., SK 45/04 (OTK ZU-A 2006 nr 2, poz. 15), Trybunał Konstytucyjny uznał przepis art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych za zgodny z ustawą zasadniczą, wskazując równocześnie że emerytura jest w założeniu świadczeniem, które zastępuje, a nie uzupełnia wynagrodzenie ze stosunku pracy. Celem wprowadzenia omawianego uregulowania była interwencja państwa na rynku pracy poprzez oczekiwane zwolnienie miejsc pracy. Wprowadzone rozwiązanie miało zatem zachęcać osoby, które nabyły uprawnienia emerytalne, do rozwiązania stosunku pracy, a tym samym do definitywnego zwolnienia miejsca pracy dla osób młodszych. Przedmiotem ingerencji państwa w omawianym zakresie było wyłącznie prawo do emerytury pobieranej łącznie z wynagrodzeniem za pracę u dotychczasowego pracodawcy. Ingerencja ta nie polegała (więc) na zniesieniu nabytego prawa do emerytury ani na zmniejszeniu jego zakresu, ale na wprowadzeniu dodatkowych warunków do jego realizacji. W wyniku omawianej regulacji zainteresowane osoby, które nabywały prawo do emerytury, zobowiązane zostały do dokonania wyboru między rozwiązaniem stosunku pracy w celu pobierania emerytury albo kontynuowaniem zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy. Jej konsekwencją było odsunięcie w czasie możliwości efektywnego korzystania z emerytury do chwili rozwiązania przez ubezpieczonego stosunku pracy z podmiotem, będącym jego pracodawcą bezpośrednio przed dniem nabycia tego prawa.

Analogiczne stanowisko co do okoliczności wprowadzenia do porządku prawnego art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach, a także jego skutków, zajął także Sąd Najwyższy, w szczególności w uzasadnieniu podsumowującej wcześniejszy nurt orzecznictwa uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 10 listopada 2004 r., II UZP 9/04 (OSNP 2005 nr 3, poz. 41, Biul. SN 2004 nr 11, poz.

20 oraz Pr. Pracy 2004 nr 11, poz. 41), podkreślając tam iż w dotychczasowym orzecznictwie wyrażono (...) pogląd, że zawieszenie prawa do emerytury w przypadku pozostawania w stosunku pracy jest funkcjonalnie uzasadnione. Zasadą jest, że pracownikowi, który nabył prawo do emerytury przysługuje jedno świadczenie - albo emerytura z ubezpieczenia społecznego albo wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia. Powyższe ma też oparcie w art. 67 ust. 1 Konstytucji, wiążącym z osiągnięciem wieku emerytalnego powstanie prawa do zabezpieczenia społecznego, którego zakres i formy określa ustawa. Pracownik, który osiągnął wiek emerytalny może więc wybrać albo status emeryta, albo zachować - pomimo nabycia prawa do emerytury - status pracownika. Nie może jednak łączyć bez ograniczeń statusu emeryta i pracownika, a więc otrzymywać równocześnie świadczenia z tytułu utraty zdolności do dotychczasowej pracy (osiągnięcie wieku emerytalnego jest bowiem uznawane za równoznaczne z utratą zdolności do zarobkowania własną pracą) i wynagrodzenia z tytułu kontynuowania zatrudnienia, do wykonywania którego pracownik utracił zdolność. Z omawianego przepisu ustawy emerytalnej nie tyle wynika obowiązek rozwiązania stosunku pracy przez pracownika, który nabył prawo do emerytury, ile obowiązek dokonania przez niego wyboru, czy decyduje się na emeryturę, czy też na pozostawanie w stosunku pracy, a jego istotą jest wyeliminowanie równoczesnego pobierania dwu świadczeń - emerytury i wynagrodzenia za pracę w pełnej wysokości. Sąd Najwyższy w powiększonym składzie dodał również, że jak wynikało z dyskusji poselskiej w Komisji Polityki Społecznej nad projektem ustawy zmieniającej, celem wprowadzenia przepisu art. 103 ust. 2a (inna sprawa czy osiągnięciem) była interwencja na rynku pracy (poprzez oczekiwane zwolnienie miejsc pracy). Zmodyfikowanie zasad zawieszalności prawa do świadczeń z uwagi na pogarszającą się sytuację społeczno-gospodarczą, w tym wzrost stopy bezrobocia i jego coraz częściej strukturalny charakter oraz postępujące ubóstwo, nie narusza więc wyrażonej w art. 2 Konstytucji zasady demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Na władzach publicznych spoczywa nie tylko wynikający z art. 67 ust. 1 Konstytucji obowiązek zapewnienia zabezpieczenia społecznego obywatelom, którzy osiągnęli wiek emerytalny, ale także przewidziany w ustępie 2 tego artykułu obowiązek zapewnienia

bezpieczeństwa socjalnego obywatelom niemającym środków utrzymania, pozostającym bez pracy nie z własnej woli. Nawiązując do uregulowań prawa unijnego, Sąd Najwyższy stwierdził ponadto, że w Traktatach Rady Europy zawieszalność prawa do świadczeń i zmniejszanie ich wysokości przewiduje nie tylko Europejski Kodeks Zaopatrzenia Emerytalnego z 1964 r. (art. 26 ust. 3) - STE nr 48 (Wybór Konwencji Rady Europy, Warszawa 1999, s. 509) - ale i zrewidowany Europejski Kodeks Zabezpieczenia Społecznego z 1990 r. (art. 74 ust. 1 lit. j) - STE nr 139, który zezwala na zawieszanie, zmniejszanie lub odmowę przyznania świadczeń emerytalnych, inwalidzkich „i dla osób pozostałych przy życiu tak długo jak długo zainteresowany wykonuje działalność dochodową”.

Problematyka rozumienia art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach, jego zakresu podmiotowego oraz granic stosowania była przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego także w innych orzeczeniach. W wyroku z dnia 30 lipca 2003 r., II UK 363/02 (niepublikowanym) Sąd Najwyższy wyjaśnił bowiem między innymi, iż art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej wiąże prawo do wypłaty (realizacji) emerytury z uprzednim rozwiązaniem stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego emeryt wykonywał pracę przed dniem nabycia prawa do emerytury, przy czym nie budzi wątpliwości, że po rozwiązaniu stosunku pracy może dojść do zawarcia nowej umowy i kontynuowania zatrudnienia. W wyroku tym wyrażono nadto opinię, że ustawodawca ma prawo wprowadzać, czy też modyfikować zasady zawieszalności świadczeń emerytalno-rentowych, mając na uwadze aspekty społeczno-ekonomiczne, w tym aktualne tendencje na rynku pracy, a więc stopę i strukturę pogłębiającego się bezrobocia, co nie narusza wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP zasady demokratycznego państwa prawa, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Regulacja zawarta w art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie narusza zasady ochrony praw nabytych, nie pozbawia bowiem osób zainteresowanych prawem do emerytury, oddzielając nabycie prawa do emerytury w wyniku ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego (dożycie określonego wieku) od jego realizacji oraz zawieszenia świadczenia w razie kontynuacji zatrudnienia bez rozwiązania stosunku pracy. Podobny pogląd został wyrażony w wyroku z dnia 19 lutego 2004 r., II UK 274/03 (OSNP 2004 nr 21, poz.

376) oraz w wyrokach z dnia 12 lutego 2004 r., II UK 237/03 i z dnia 11 marca 2004 r., II UK 276/03 (niepublikowane).

Podzielając w pełni przedstawione wyżej poglądy, Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę jest zatem zdania, że ustawodawca, wprowadzając regulację zawartą w omawianym art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, miał na uwadze uniemożliwienie ubezpieczonym równoczesną realizację prawa do emerytury poprzez jego wypłatę z osiągnięciem jakiegokolwiek przychodu z tytułu zatrudnienia kontynuowanego po nabyciu prawa do emerytury u pracodawcy, na rzecz którego realizowali je przed nabyciem prawa do wymienionego świadczenia. Innymi słowy osoba ubiegająca się o emeryturę i pozostająca w zatrudnieniu musiała liczyć się z tym, iż z dniem spełnienia wszystkich ustawowych warunków niezbędnych do nabycia prawa do wnioskowanego świadczenia wprawdzie prawo to uzyska, jednakże realizacja tego prawa na jej rzecz (wypłata świadczenia) nastąpi dopiero wówczas, gdy rozwiąże ona stosunek pracy łączący ją z pracodawcą (pracodawcami), na rzecz którego świadczyła pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. W przeciwnym razie prawo do emerytury ulegnie natomiast zawieszeniu, skutkując wstrzymaniem jego realizacji do czasu rozwiązania stosunku pracy. Nie jest przy tym istotny fakt, czy potwierdzenie spełnienia ustawowych przesłanek nabycia prawa do emerytury nastąpi już w toku postępowania administracyjnego przed organem rentowym, czy też dopiero w następstwie ustaleń dokonanych w postępowaniu sądowym wszczętym na skutek odwołania wniesionego od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania prawa do emerytury.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę nie podziela zatem poglądu prawnego (do którego odwołał się sąd drugiej instancji w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku) zaprezentowanego w wydanym na gruncie analogicznego stanu faktycznego wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 229/06 (OSNP 2008 nr 5-6, poz. 80), zgodnie z którym „w przypadku ustalenia prawa do emerytury orzeczeniem organu odwoławczego, zawieszenie jej wypłaty na podstawie art. 103 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) nie może nastąpić przed dniem ustalenia nabycia

prawa do emerytury w decyzji organu rentowego”. Dodać wypada, że zajmując takie stanowisko, Sąd Najwyższy podzielił jednak poglądy wynikające z wyżej wskazanych przykładów orzecznictwa oraz przyznał, iż gramatyczna wykładnia art. 103 ust. 2a ustawy zdaje się wskazywać, że przepis ten łączy konsekwencje w postaci zawieszenia prawa do świadczenia i w efekcie wstrzymania jego wypłaty z kontynuowaniem zatrudnienia po ustalonym w decyzji organu rentowego dniu nabycia prawa do emerytury (jej realizacji), a nie z kontynuowaniem zatrudnienia po ustaleniu tego prawa decyzją organu rentowego. Dodał jednak, że taka wykładnia może być uznana za prawidłową w sytuacjach typowych, gdy przesłanki (warunki) nabycia prawa do emerytury nie budzą wątpliwości (np. w przypadku osiągnięcia przez ubezpieczonego powszechnego wieku emerytalnego i posiadania udokumentowanego okresu składowego i nieskładkowego), a prawo do świadczenia zostaje ustalone w decyzji organu rentowego w terminie określonym w art. 118 ust. 1 ustawy bezpośrednio po złożeniu przez zainteresowanego formalnego wniosku o emeryturę. Gramatyczna reguła interpretacyjna art. 103 ust. 2a jest (natomiast) wątpliwa w sytuacji, gdy prawo ubezpieczonego do emerytury zostało ustalone wyrokiem Sądu, a do daty wydania decyzji ustalającej prawo do emerytury w wykonaniu prawomocnego wyroku upłynął półtoraroczny okres od złożenia wniosku o świadczenie. W takim przypadku interpretacja omawianego uregulowania wymaga zastosowania wykładni funkcjonalnej. Sąd Najwyższy przypomniał równocześnie, iż celem art. 103 ust. 2a ustawy (inna sprawa, czy zrealizowanym) jest tworzenie nowych miejsc pracy i w związku z tym ograniczenie prawa do uzyskania świadczeń emerytalnych w sytuacji uzyskiwania przychodów ze stosunku pracy poprzez stworzenie ubezpieczonym, którzy nabyli prawo do emerytury, możliwości wyboru między pobieraniem świadczenia emerytalnego i wynagrodzenia za pracę. Zdaniem tego Sądu oczywiste było zatem, że do chwili ustalenia w decyzji organu rentowego prawa do emerytury wnioskodawca był pozbawiony możliwości dokonania wyboru pomiędzy statusem emeryta a statusem pracowniczym, bo statusu emeryta w ogóle nie posiadał. Stosownie bowiem do art. 4 pkt 1 ustawy za emeryta uważa się nie osobę, która nabyła prawo do świadczenia po spełnieniu przewidzianych przez przepisy warunków, lecz osobę mającą ustalone prawo do emerytury. Dopóki więc prawo to w decyzji organu rentowego

nie zostanie ustalone, dopóty ubezpieczony nie posiada statusu emeryta. Trudno wymagać od ubezpieczonego, aby rozwiązał stosunek pracy z pracodawcą zatrudniającym go w momencie składania wniosku o ustalenie prawa do emerytury i - w przypadku wydania przez organ rentowy decyzji odmownej - oczekiwał na rozstrzygnięcie przez sąd kwestii swojego uprawnienia do tego świadczenia, tracąc źródło dochodu ze stanowiącej podstawę jego utrzymania pracy zarobkowej, a następnie - po ustaleniu prawa do emerytury wyrokiem sądu - występował z opartym o przepis art. 417 § 1 k.c. roszczeniem o naprawienie ewentualnej szkody wyrządzonej niezgodną z prawem ("bezprawną") decyzją organu rentowego. Przepis art. 103 ust. 2a ustawy należy zatem interpretować w ten sposób, że w razie ustalenia prawa do emerytury orzeczeniem organu odwoławczego, zawieszenie jej wypłaty w przypadku kontynuowania przez emeryta zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy (pracodawców) nie może nastąpić przed dniem ustalenia nabycia prawa do emerytury w decyzji organu rentowego.

Odnosząc się do przedstawionego poglądu prawnego i nie podzielając go, Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę uznaje za konieczne przypomnieć przede wszystkim, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego i jednolitym stanowiskiem doktryny prawa ubezpieczeń społecznych, przepisy prawa ubezpieczeń społecznych powinny być wykładane ściśle (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008 r., I UZP 6/08, OSNP 2009 nr 9-10, poz. 120 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 listopada 1999 r., II UKN 187/99, OSNAPIUS 2001 nr 4, poz. 121; wyrok z 16 sierpnia 2005 r., I UK 378/04, OSNP 2006 nr 13-14, poz. 218 i z dnia 25 czerwca 2008 r., II UK 315/07, LEX nr 496396), co oznacza w zasadzie prymat dyrektyw wykładni językowej w odniesieniu do pozostałych metod wykładni, w tym wykładni systemowej i wykładni historycznej lub celowościowej. Wykładnia językowa (gramatyczna) art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, (na co zwrócił uwagę także Sąd Najwyższy w omawianym wyroku z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 229/06) wskazuje zaś jednoznacznie, iż przepis ten zawsze rodzi skutek zawieszający prawo do emerytury (polegający na wstrzymaniu wypłaty świadczenia) w sytuacji kontynuowania przez ubezpieczonego zatrudnienia bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed

dniem nabycia prawa do emerytury ustalonym w decyzji organu rentowego, bez względu na to czy decyzja ta została wydana niezwłocznie po zgłoszeniu wniosku o prawo do emerytury, czy też w wykonaniu orzeczenia organu odwoławczego (sądu). Taki sposób rozumienia omawianego przepisu znajduje zresztą potwierdzenie także w jego wykładni historycznej, szeroko zaprezentowanej w uzasadnieniu powołanej wcześniej uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 10 listopada 2004 r., II UZP 9/04.

Podkreślenia wymaga fakt, iż odejście od dyrektyw wykładni językowej przepisów prawa ubezpieczeń społecznych jest oczywiście teoretycznie możliwe, jednakże zakwestionowanie rezultatów tej wykładni w drodze dyrektyw wykładni celowościowej, systemowej lub historycznej wymaga szczególnie starannego i przekonującego uzasadnienia. W ocenie Sądu Najwyższego rozpoznającego niniejszą sprawę trudno jednakże zgodzić się z uzasadnieniem zaprezentowanej w wyroku z dnia 22 lutego 2007 r. wykładni funkcjonalnej art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach. Przede wszystkim bowiem uzasadnienie omawianej wykładni zostało oparte między innymi na tezie, iż do chwili ustalenia w decyzji organu rentowego prawa do emerytury ubezpieczony był pozbawiony możliwości wyboru pomiędzy statusem emeryta a statusem pracowniczym, bo statusu emeryta nie posiadał, skoro stosownie do art. 4 pkt 1 ustawy za emeryta uważa się nie osobę, która nabyła prawo do świadczenia po spełnieniu przewidzianych przez przepisy warunków, lecz osobę mającą ustalone prawo do emerytury. Tymczasem nie można zapominać o tym, że decyzje organu rentowego przyznające (ustalające) prawo do emerytury mają charakter deklaratoryjny a nie konstytutywny i potwierdzają jedynie spełnienie ustawowych przesłanek nabycia prawa do świadczenia emerytalnego. Prawo do emerytury jest bowiem nabywane z mocy prawa. Bez względu na to, kiedy decyzje takie zostają wydane, i tak potwierdzają one prawo do świadczenia nabyte w określonej dacie tożsamej z datą spełnienia ustawowych warunków. Choć *ex post* osoba, która spełniła ustawowe warunki nabycia prawa do emerytury, staje się więc emerytem od dnia spełnienia warunków (art. 100 ustawy), a nie od dnia wydania decyzji. Nie jest też tak, że wszystkie decyzje organu rentowego przyznające prawo do emerytury są wydawane niezwłocznie (bezpośrednio) po zgłoszeniu wniosku o to świadczenie,

ponieważ zgodnie z treścią art. 118 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji. Wyjaśnienie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji potwierdzającej prawo do emerytury może być natomiast poprzedzone, jak wynika z zasad doświadczenia życiowego, nawet wielomiesięcznym postępowaniem wyjaśniającym prowadzonym przez organ rentowy. Z kolei nie każde postępowanie sądowe kończące się orzeczeniem przyznającym ubezpieczonemu prawo do emerytury trwa długo.

Argumentem świadczącym przeciwko wykładni art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej zaprezentowanej w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r. jest również to, że proponowany tam sposób rozumienia tego przepisu różnicowałby sytuację prawną ubezpieczonych ubiegających się o prawo do emerytury i spełniających (obiektywnie) warunki nabycia tego prawa jedynie z uwagi na długość okresu oczekiwania na potwierdzenie owych uprawnień. Dokonana w taki sposób wykładnia musiałaby prowadzić do uznania, że mamy w gruncie rzeczy do czynienia w dwoma różnymi przepisami, z których jeden znajduje zastosowanie w stosunku do ubezpieczonych bezspornie spełniających warunki nabycia prawa do emerytury, drugi zaś jest stosowany w odniesieniu do tych, których uprawnienia emerytalne zostaną potwierdzone dopiero w postępowaniu odwoławczym (sądowym). Żadne ze sformułowań użytych w art. 103 ust. 2a takiego zróżnicowania jednak nie uzasadnia. Dodać wypada, że jak wynika z utrwalonego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w sprawach, w których Trybunał dokonywał kontroli konstytucyjności przepisów pod kątem zasady równości, wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji (przypomnieć wypada, że omawiany art. 103 ust. 2a został uznany za zgodny z tym przepisem Konstytucji), w obrębie określonej klasy (kategorii) znajduje zastosowanie nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa. Wszystkie podmioty prawa, charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewaną), powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań, zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Podmioty różniące się mogą być natomiast traktowane odmiennie. Ocena każdej regulacji prawnej z punktu widzenia zasady równości musi być zatem

poprzedzona dokładnym zbadaniem sytuacji prawnej podmiotów i przeprowadzeniem analizy, tak gdy chodzi o ich cechy wspólne, jak też cechy różniące (por. uzasadnienie wyroku z 28 maja 2002 r., sygn. P 10/01, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 35). Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego nie pozostawia zatem wątpliwości, że wszyscy adresaci norm prawnych charakteryzujący się daną cechą istotną w równym stopniu mają być traktowani równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Sprawiedliwość wymaga, aby zróżnicowanie prawne podmiotów (ich kategorii) pozostawało w odpowiedniej relacji do różnic w ich sytuacji faktycznej jako adresatów danych norm prawnych. Wyrażona w ten sposób sprawiedliwość rozdzielcza oznacza, że równych traktować należy równo, podobnych należy traktować podobnie i nie wolno tworzyć takiego prawa, które różnicowałoby sytuację prawną podmiotów, których sytuacja faktyczna jest taka sama. Tak rozumiana równość oznacza też akceptację różnego traktowania przez prawo różnych podmiotów, z tym jednak, że różne traktowanie powinno być uzasadnione (OTK w 1996 r., cz. II, poz. 33, s. 72-73; por. też wyroki TK z 16 grudnia 1997 r., sygn. K. 8/97, OTK ZU nr 6/1997, poz. 502 i 13 kwietnia 1999 r., sygn. K. 36/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 40, s. 243-244). Okoliczność, że część ubezpieczonych ubiegających się o prawo do emerytury uzyskuje to prawo niezwłocznie, a część dopiero w następstwie orzeczenia organu odwoławczego, zdaniem Sądu Najwyższego nie daje podstaw do tego, aby stosować wobec nich różne zasady realizacji prawa do świadczenia (jego wypłaty).

Kierując się przedstawionymi wyżej motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a w zakresie kosztów postępowania kasacyjnego – na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji swego wyroku.